Informacja prasowa

Warszawa, 13 marca 2020 r.

„Zdrowie i bezpieczeństwo naszych pracowników i gości są najważniejsze"– mówi Marcus Sander, prezes Roto Frank FTT. Roto odwołuje udział w Fensterbau Frontale 2020.

Decyzja o przeniesieniu targów Fensterbau Frontale na 16–19 czerwca 2020 r., podjęta pod wpływem rosnącego rozpowszechnienia koronawiarusa na świecie, stwarza nową sytuację dla wystawców. Marcus Sander, prezes Roto Frank Fenster- und Türtechnologie (FTT) wyjaśnia, jak Roto ocenia obecny rozwój wydarzeń i dlaczego rezygnuje w tym roku z uczestnictwa w targach.

Jak ocenia Pan decyzję o odroczeniu targów w wyniku epidemii koronawirusa?

M. Sander: Ostatecznie była to jedyna słuszna decyzja i absolutnie zrozumiała. W Norymberdze w marcu prezentując konkretne przykłady chcieliśmy osobiście poinformować klientów i osoby zainteresowane z całego świata o naszych szerokich kompetencjach systemowych. Ale zdrowie i bezpieczeństwo naszych pracowników i gości są najważniejsze.

Organizator targów poinformował o nowym terminie targów Fensterbau Frontale, które miałyby się odbyć w dniach 16 – 19 czerwca 2020 r. Co to oznacza dla udziału Roto?

M. Sander: Ta alternatywa pojawiła się już wcześniej w naszych kontaktach z organizatorem. Mieliśmy możliwość rozważenia argumentów i przeprowadzenia rozeznania w naszych biurach sprzedaży na całym świecie. Jako gracz globalny, Roto opiera sukces Fensterbau Frontale przede wszystkim na międzynarodowym udziale. W związku z tym poważnie oceniamy wyniki naszych wewnętrznych badań. Na ich podstawie przypuszczamy, że liczba naszych międzynarodowych gości w czerwcu drastycznie spadnie w porównaniu do ostatnich targów w 2018 roku. Odpowiednie oceny opierały się przede wszystkim na znacznych wątpliwościach, czy rozwój sytuacji związanej z koronawirusem umożliwi

podróżowanie bez ryzyka infekcji. Roto nie dopuści do sytuacji, która może zagrażać ludzkiemu zdrowiu. Dlatego po rozważeniu wszystkich czynników, postanowiliśmy nie brać udziału w tegorocznej edycji targów Fensterbau Frontale.

Odpowiedzialność ekonomiczna

Czy są też inne powody Państwa nieobecności?

M. Sander: Oczywiście wzięliśmy pod uwagę aspekt biznesowy. Faktem jest, że wydaliśmy już siedmiocyfrową kwotę w związku z przygotowaniem naszej wystawy. Wynikało to głównie z wielu zobowiązań umownych, które musiały zostać wypełnione. Udział w targach w czerwcu spowodowałby dalsze znaczące wydatki. Z punktu widzenia Roto nie jest to uzasadnione w fazie, gdy na całym świecie istnieje duża niepewność co do dalszego rozwoju biznesu. Nasza decyzja opiera się zatem na odpowiedzialności ekonomicznej za firmę, jej pracowników i właścicieli.

Czy Państwa obecna decyzja jest również powiedzeniem generalnie „nie" dla targów branżowych?

M. Sander: Absolutnie nie. Zespół Roto już dziś z niecierpliwością oczekuje wszystkich gości krajowych i zagranicznych, których będziemy mogli powitać w marcu 2022 r. w tej samej lokalizacji w hali 1 centrum targowego w Norymberdze. W 2020 r. mamy szczególną sytuację, którą musimy wziąć pod uwagę. Nic więcej.

Konsekwencje ekonomiczne są obecnie możliwe do nadrobienia

Pozostańmy przy „sytuacji szczególnej": Rosną obawy, że koronawirus dodatkowo obciąży i tak już słabnącą gospodarkę światową. Prawie codziennie firmy publikują uzasadnione tym faktem ostrzeżenia dotyczące zysków. Czy Roto odczuwa już negatywne skutki biznesowe? Jakie są Pana oczekiwania?

M. Sander: Z powodu ograniczeń m. in. w produkcji, spowodowanych przez wystąpienie epidemii koronawirusa, nie prowadzimy aktualnie sprzedaży w Chinach. Dopiero okaże się, czy w ciągu roku uda się zrekompensować ten spadek. Wydaje się, że produkcja powoli się normalizuje. Na szczęście cała działalność Roto FTT per saldo w ciągu pierwszych dwóch miesięcy wygląda dobrze. Oznacza to nawet, że zrekompensowaliśmy spadek sprzedaży

w Chinach poprzez pozytywny rozwój w innych obszarach działalności. W przypadku Roto konsekwencje kryzysu związanego z koronawirusem są obecnie opanowane. Uważam jednak, że na świecie nie osiągnął on jeszcze szczytu.

Wspomniał Pan właśnie, że Roto bardzo poważnie traktuje odpowiedzialność za zdrowie, szczególnie w tej sytuacji. Jak przejawia się to w prewencyjnej ochronie przed wirusami?

M. Sander: Myślę, że jesteśmy absolutnie profesjonalni w tej dziedzinie. Zaczynając od stale aktualizowanych raportów o statusie najważniejszych krajów dotkniętych epidemią, poprzez różnorodne wymagania dotyczące podróżowania, aż po zakaz spotkań z więcej niż dziesięcioma osobami. Pracownicy posiadający laptopy i służbowe telefony komórkowe, po pracy zabierają swoje urządzenia do domu, aby w razie potrzeby móc tam pracować. Należy cały czas unikać uczestnictwa w imprezach masowych powyżej 200 osób.

Różne sposoby dialogu

Wróćmy do targów. Co przygotowała dywizja technologii okien i drzwi Grupy Roto dla odwiedzających z kraju i zagranicy w marcu?

M. Sander: Dzięki całkowicie nowej architektonicznej koncepcji stoiska chcieliśmy pokazać, w jaki sposób nasze zaawansowane systemy okuć zapewniają konkretne i praktyczne korzyści dla klienta. Zamiast ekspozycji zorientowanej wyłącznie na produkt, odwiedzający mieli szansę znaleźć się w przestrzennych aranżacjach sytuacji życiowych, by na własnej skórze poczuć praktyczne właściwości i efekty działania naszych rozwiązań. Ponieważ produkty Roto na świecie obejmują wszystkie rodzaje otwierania okien i drzwi ze wszystkich materiałów, planowaliśmy podkreślić różnorodność zastosowań i opcji montażowych kompleksowego portfolio.

W jaki sposób chcecie Państwo przekazać zaplanowaną komunikację targową swoim grupom docelowym?

M. Sander: Nasze międzynarodowe zespoły sprzedaży pozostają w kontakcie ze swoimi obecnymi i potencjalnymi klientami na poszczególnych rynkach, aby informować ich w aktywny sposób. Odbywa się to coraz intensywniej w osobistych rozmowach, ale także przy pomocy współczesnej komunikacji cyfrowej. Nawiasem mówiąc, nie ma to nic

wspólnego z koronawirusem: Na przykład tele- i wideokonferencje są sprawdzonymi formami kontaktu i nie muszą być bezosobowe.

Podpis pod zdjęciem: W wywiadzie Marcus Sander wyjaśnia, w jaki sposób Roto Frank technologia okien i drzwi (FTT) radzi sobie z nową sytuacją po zmianie terminu targów Fensterbau Frontale. fot Roto Marcus_Sander.jpg

xxx

Informacje dla mediów:

Roto Frank Okucia Budowlane Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, utworzona w 1995 roku, jest dystrybutorem systemów okuć okiennych i drzwiowych Roto Frank AG na terenie Europy Północno-Wschodniej: Polski, Ukrainy, Litwy, Łotwy i Estonii. Asortyment Roto obejmuje okucia i klamki do okien i drzwi rozwierno-uchylnych, przesuwnych, harmonijkowych, a także zamki, zawiasy i progi, akcesoria do szklenia oraz elektroniczne wyposażenie dodatkowe. Ponad 8000 artykułów z gamy różnych rozwiązań łączy bezpieczeństwo, zarządzanie energią i komfort w budynkach. Innowacyjne niezawodne okucia produkowane są w 15 zakładach Roto na całym świecie.

Grupa Roto Frank, której początki sięgają 1935 roku, jest światowym liderem w produkcji okuć do systemów rozwierno-uchylnych, oraz producentem okien dachowych – reprezentowanym w Polsce przez drugą spółkę Roto Okna Dachowe. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: www.roto-frank.pl.

Kontakt dla mediów:
Monika Pezda, Specjalista ds. komunikacji marketingowej Europa Północno-Wschodnia tel. +48 22 5670937, e-mail: Monika.pezda@roto-frank.com